

Nowe technologie, nowe możliwości – nowoczesne formy komunikowania się sądu i stron procesu cywilnego, a także sądów między sobą – uwagi na tle aktualnych przepisów

Berenika Kaczmarek

*Doktorantka w Zakładzie Postępowania Cywilnego Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii
Uniwersytetu Wrocławskiego*

Nowe technologie komunikacyjne rozwijają się coraz szybciej i szybciej. Podczas, gdy od momentu wynalezienia telefonu do upowszechnienia jego zastosowania minęło około 60 lat, od wynalezienia radia do jego powszechnego zastosowania minęło około 45 lat, to już w przypadku nowszych technologii takich, jak na przykład telefaks okres ten wyniósł około 15 lat. Natomiast dzisiejsze nowinki technologiczne, jak choćby telefonia internetowa, rozpowszechniają się w mgnieniu oka.

System wideokonferencji i elektroniczna wymiana danych związany jest z najnowszymi osiągnięciami, które szybko utrwaliły swoją rolę w społeczeństwie. Rozwój technologii informacyjnych i komunikacyjnych otwiera nowe możliwości dla wymiany informacji, w tym także w zakresie rozwoju działalności gospodarczej.

Wiele prawnie relewantnych zdarzeń, które w przeszłości dochodziły do skutku w formie papierowej, dzisiaj w dużej mierze udaje się sfinalizować drogą elektroniczną.

Nie da się ukryć, iż znajdujemy się obecnie w samym centrum cyfrowej rewolucji, która jest skutkiem krzyżującego się rozwoju telekomunikacji, techniki komputerowej oraz audiowizualnych mediów, czyli mówiąc ogólnie multimediiów.

Wkradanie się Internetu w nieomal wszystkie dziedziny życia stanowi podstawę wielu dyskusji i debat prawniczych. W kręgach prawniczych mnożą się obawy i niekiedy nawet irytacja wobec ekspansji Internetu. Założenie, iż pisma, dokumenty będą istniały jedynie w formie elektronicznej, prowadzi zawsze do refleksji nad zagrożeniami wynikającymi z bezgraniczności i niepewności Internetu. Cyfrowa dekonstrukcja prawa¹, które do tej pory opierało się na wywodzących się z prawa rzymskiego pojęciach osoby, miejsca i czasu, zdaje się powodować utratę przez te pojęcia ich cech charakterystycznych. A to może być przyczyną oporu wobec akceptacji zastosowania najnowszych technologii w wymiarze sprawiedliwości. Wyobrażenie, iż w razie zaistnienia braków w dokumentacji, dowodzenie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy staje się utrudnione, bądź nawet niemożliwe, jest dla prawników – tradycjonalistów jak senna mara.

Nic dziwnego, kiedy z jednej strony w prawie materialnym obowiązuje zasada swobody wyboru formy dla dokonania określonych czynności prawnych², zatem nawet oświadczenie woli może być złożone w sposób konkludentny, natomiast z drugiej strony każdy prawnik jest świadomy, jakie trudności natury dowodowej w związku z tą swobodą wyboru formy pojawiają się na gruncie prawa procesowego.

Takie właśnie przekonania leżą u podstaw ostrożności, z jaką nowoczesne technologie i umożliwiona przez nie wymiana danych, wprowadzane mogą być do komunikacji sądu z uczestnikami procesu.

Komunikacja sądów z uczestnikami postępowania cywilnego odbywa się w zasadzie tylko drogą pocztową. Jednakże pociąga to za sobą ogromne koszty i znacznie wydłuża czas postępowania. Przykładowo w roku 2005 sądy okręgu wrocławskiego na doręczenia wezwań i innych pism wydały kwotę w wysokości 6 742 924,14 zł³.

W doktrynie upowszechnione jest stanowisko jakoby w ramach postępowania w sprawach cywilnych nie obowiązywał obecnie żaden przepis, który umożliwiałby komunikację sądu ze stronami, w tym również doręczanie wezwań lub zawiadomień, za pomocą środków komunikacji elektronicznej⁴. Reprezentujący taki pogląd zdają się zapominać o regulacjach dotyczących procesowych postępowań odrębnych.

¹T. Hoeren, Internet und Jurisprudenz - zwei Welten begegnen sich, NJW 2000, 188 - 190.

² Chyba, że ustawa dla danych czynności przewiduje formę zastrzeżoną.

³ Podaję za M. Karolak, S. Kotecka, Komunikacja z sądem cywilnym drogą elektroniczną – wnioski *de lege ferenda*, Elektroniczna Administracja 2006, nr 6.

⁴ M. Karolak, S. Kotecka, Komunikacja z sądem cywilnym drogą elektroniczną – wnioski *de lege ferenda*, Elektroniczna Administracja 2006, nr 6. Zob. też J. Kołaczyński, M. Leśniak, B. Pabin Doręczenie, protokół i przesłuchanie elektroniczne w postępowaniu cywilnym - postulaty *de lege ferenda*, e-Biuletyn CBKE 3/2006, http://cbke.prawo.uni.wroc.pl/modules/Publikacje/e-Bulletin/2006_3/Doreczenie_protokol_i_przesluchanie_elektroniczne.pdf

W sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych komunikacja z sądem uregulowana jest nieco inaczej. Wzywanie i zawiadamianie stron, świadków i innych osób może być odformalizowane. Wynika to z przepisu art. 472 § 1 KPC, który stanowi, że sąd może wzywać strony, świadków, biegłych lub inne osoby w sposób, który uzna za najbardziej celowy, nawet z pominięciem sposobów przewidzianych przez przepisy ogólne. Dotyczy to również doręczeń oraz zarządzeń wydanych w celu przygotowania rozprawy. Wezwania i zawiadomienia doręczone w powyższy sposób wywołują skutki przewidziane w kodeksie, jeżeli jest niewątpliwe, że doszły do wiadomości adresata⁵ (art. 472 § 2 KPC).

Przepis art. 472 KPC pozwala sądowi ułatwić przygotowanie i przeprowadzenie rozprawy. Jednakże dopuszczone w nim uproszczenia powinny być stosowane z umiarem. Co do zasady zastosowanie powinny znajdować sposoby wzywania, doręczania i komunikowania zarządzeń wynikające z przepisów ogólnych (art. 131-147 KPC). Natomiast mogą być one pominięte tylko wówczas, gdy na podstawie całokształtu okoliczności sąd nabierze przekonania, że będzie to niezbędne do przyspieszenia rozpoznania sprawy.

Doręczenia zawiadomień, wezwań, zarządzeń dokonywane zgodnie z przepisami ogólnymi następują za pośrednictwem poczty lub sądowej służby doręczeniowej⁶. Natomiast doręczenia uproszczone polegają na zastosowaniu innych środków niż wyżej wymienione. Zatem przede wszystkim będzie to telefon, telefax, telegram lub poczta elektroniczna. Możliwy będzie także udział pośredników, tak zwanych posłańców. W każdym jednak wypadku czynność wywoła skutek tylko wtedy, gdy będzie niewątpliwe, że doszła do wiadomości adresata⁷.

W razie dokonania doręczenia w sposób określony w art. 472 KPC w aktach sprawy musi znaleźć się wzmianka o sposobie, w jakim dokonano doręczenia, o treści czynności wraz z podaniem daty i godziny jej podjęcia, a także imię i nazwisko osoby pośredniczącej, jeśli się taką posłużyło⁸.

Przepis art. 472 KPC nie powinien być interpretowany rozszerzająco. W żadnej mierze nie może stanowić on podstawy do przesłuchania świadków, przesłuchania stron lub wysłuchania biegłego w drodze rozmowy telefonicznej i następnie utrwaleniu wyników tej rozmowy w treści protokołu lub w ogóle w aktach sprawy ani w drodze innych środków komunikowania się na odległość⁹.

⁵ Na temat, między innymi, doręczeń dokonanych w sposób odbiegający od zasad ogólnych regulujących kwestię doręczeń w procesie cywilnym, zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 30 czerwca 1995r., sygn. akt III AUz 41/95.

⁶ Zob. art. 131 KPC oraz przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 czerwca 1999 r. w sprawie szczegółowego trybu doręczania pism sądowych przez pocztę w postępowaniu cywilnym (Dz. U. 1999 r. Nr 62 poz. 697)

⁷ Por. J. Gudowski [w:] T. Ereciński, J. Gudowski, M. Jędrzejewska, Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze, Warszawa 2004, uwagi do art. 472 KPC.

⁸ Zob. § 336 ust. 1 regulaminu sądowego

⁹ Por. wyrok SN z 15 kwietnia 1969 r., III PRN 20/69, NP 1970, nr 9, s. 1362 z glosą J. Krajewskiego.

Przepis art. 472 KPC znajduje odpowiednio zastosowanie także w postępowaniu uproszczonym. Stanowi o tym art. 505 (6) § 1 KPC.

W orzecznictwie sądów cywilnych nie znajdziemy, jak dotąd, wielu wskazówek czy wyjaśnień w zakresie wykładni przepisów dotyczących doręczeń, zwłaszcza gdy chodzi o doręczenia, które następują w sposób odbiegający od reguł ogólnych. Dlatego też drogą analogii należałoby przyjrzeć się orzecznictwu sądów karnych.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 20 października 1998 r., III KZ 182/98, OSP 1999, nr 3 wyjaśnił, iż strona nie może powoływać się na nieotrzymanie pisma sądu, jeżeli, będąc zawiadomiona o jego nadejściu, nie zgłasza się po odbiór. Nie może także zasłaniać się nieotrzymaniem zawiadomienia telefonicznego, gdy zawiadomienia tego nie odczytuje z aparatury rejestrującej nadesłany tekst.

Zagadnienia związane w dokonywaniem wezwań i zawiadomień stron i innych uczestników postępowania cywilnego o terminie przeprowadzenia określonych czynności procesowych mają doniosłe znaczenie procesowe. Od dokonania tych czynności zależy dalszy tok procesu. Jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swoich praw, a zatem na przykład wtedy, gdy nie została poinformowana o terminie dokonania czynności procesowej, a w której to mogłaby brać udział, postępowanie takie obarczone jest nieważnością¹⁰ (art. 379 pkt 5 KPC).

Od daty doręczenia pisma procesowego zależy też wywołanie określonych skutków procesowych, przykładowo biegnie termin do wniesienia środka odwoławczego. Przepisy dotyczące doręczeń spełniają funkcję gwarancyjną, co powoduje, iż ich naruszenie nie może wywoływać niekorzystnych dla uczestnika skutków prawnych.

Sąd Najwyższy wielokrotnie stwierdzał, że nieprawidłowości w zakresie doręczeń stanowią obrazę przepisów postępowania, która może się przejawiać jako przesłanka nieważności postępowania¹¹ albo co najmniej może mieć wpływ na treść orzeczenia¹². Stanowisko doktryny¹³ jest zbieżne z linią orzecniczą ustaloną przez Sąd Najwyższy.

¹⁰ Pozbawienie strony możliwości obrony swoich praw przejawia się w uniemożliwieniu uczestniczenia w postępowaniu przed sądem bez jej zawinienia. Zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2003r., sygn. I CK 166/03, LexPolonica, a także postanowienie Sądu Najwyższego z 8 marca 2002r., sygn. III CKN 461/99, LexPolonica oraz uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 1998r., III ZP 20/98, Monitor Prawniczy 1998/11 s. 432.

¹¹ Por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 1998r., sygn. II UKN 595/97, OSNAPiUS 1999/6 poz. 222. W orzeczeniu tym SN stwierdził, iż wydanie wyroku mimo braku prawidłowego zawiadomienia wnioskodawcy o terminie rozprawy, na której zapadł wyrok, oznacza, że został on pozbawiony możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 KPC).

¹² Por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1999r., sygn. III CKN 352/98, Monitor Prawniczy 2000/1 s. 12. W orzeczeniu tym SN stwierdził, iż nie wezwanie do udziału w sprawie o stwierdzenie zasiedzenia wszystkich zainteresowanych stanowi tylko uchybienie procesowe, które może mieć wpływ na wynik sprawy. Zaniechanie przez sąd tego obowiązku nie może jednak prowadzić do nieważności postępowania z racji pozbawienia zainteresowanych możliwości obrony ich praw (art. 379 pkt 5 KPC).

¹³ Por. A. Zieliński [w:] A. Zieliński (red.) Kodeks postępowania cywilnego komentarz, tom I, Warszawa 2005, uwagi do art. 379.

Powracając do analizy art. 472 KPC, trzeba zauważyć, iż warunek „niewątpliwego dojścia do wiadomości adresata”, w przypadku przekazania informacji przez telefon, jest spełniony, gdy owo zawiadomienie zostanie nagrane na urządzeniu rejestrującym dźwięk (funkcja automatycznej sekretarki) oraz będącym w posiadaniu adresata. Należy przyjąć założenie, iż osoba, która taką funkcję instaluje, odtwarza bezzwłocznie, gdy jest to możliwe, nagranie.

Podobnie będzie w sytuacji, kiedy adresat dysponuje faksem. Z urządzeniem tym nieodłącznie związana jest funkcja automatycznego odbioru przekazu faksowego. Przetaksowaną wiadomość można następnie w dowolnej chwili odczytać. Nie ma przeszkód, by analogicznie wnioskować w razie przekazywania wiadomości drogą elektroniczną. Zatem w przypadku wysyłania informacji na podstawie art. 472 KPC, gdy nadawca nie otrzyma raportu o niemożności wysłania wiadomości, należy uznać za skuteczne.

Przesłanie zawiadomienia lub wezwania powinno być dokonane w odpowiednim czasie przed wyznaczonym terminem posiedzenia. Nie zachodzi również potrzeba sprawdzania, czy istotnie adresat odtworzył nagranie lub odczytał wiadomość. W przeciwnym razie, należałoby przyjąć założenie, iż urządzenie rejestrujące jest, ale nie można z niego uczynić użytku¹⁴.

Można jeszcze zastanowić się nad sytuacją, gdy zawiadomienie lub wezwanie zostałyby wysłane do strony w tym samym dniu, w którym wyznaczone jest posiedzenie. Wtedy nie można oczekiwać, że adresat odtworzy nagranie lub odczyta wiadomość, gdyż może się on znajdować w innym miejscu niż miejsce, w którym znajduje się urządzenie rejestrujące albo przebywać w miejscu, w którym nie będzie miał dostępu do swojej skrzynki poczty elektronicznej. Zatem należy jednoznacznie stwierdzić, że przesłanie adresatowi informacji powinno mieć miejsce w takim terminie, by umożliwić mu rzeczywiste zapoznanie się z treścią przesyłanej wiadomości.

Niewątpliwie w przypadku doręczenia właściwego bez znaczenia pozostaje fakt, czy adresat faktycznie zapoznał się z treścią pisma¹⁵. Uzasadnienie odmiennego stanowiska w przypadku doręczeń uproszczonych dokonywanych na podstawie art. 472 KPC, nie zasługuje na akceptację.

Godne odnotowania jest stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uchwale Całej Izby Karnej Sądu Najwyższego z dnia 18 października 1930 r. Sąd stanął na stanowisku, iż „nie do pomyślenia jest stan prawny, aby negatywne stanowisko adresata w przedmiocie przyjęcia przesyłki mogło udaremnić prawne jej doręczenie”, jak też by przepisy regulujące doręczenia „wykładać w kierunku konsekwencji rodzących w praktyce niepewność i chaos”.

Reprezentowany przez Sąd Najwyższy pogląd prawny zasługuje na uznanie go za słuszny i wychodzący naprzeciw oczekiwaniom praktyki. Nie powoduje on naruszenia przepisów

¹⁴ Por. J. Satko, glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1998r., sygn. III KZ 182/98, OSP 1999/3, s. 165.

¹⁵ Zob. A. Zieliński [w:] A. Zieliński (red.) Kodeks postępowania cywilnego, Komentarz, tom I, Warszawa 2005, s. 401.

regulujących doręczenia. Przede wszystkim pozwala on na połączenie osiągnięć rozwoju technologicznego z ich praktycznym zastosowaniem z procesowymi konsekwencjami wykorzystania danego urządzenia technicznego¹⁶.

Procesy cywilne trwają często nazbyt długo¹⁷. Do efektywnej ochrony praw należy nie tylko formalne uprawnienie do zwrócenia się do sądu w celu realizacji prawa materialnego, ale także szybkie rozpoznanie sprawy i wydanie przez sąd orzeczenia kończącego postępowanie. I tu należałoby mieć na względzie możliwości, jakie daje nam wykorzystanie nowoczesnych technologii. Aby zwiększyć efektywność wymiaru sprawiedliwości, przyspieszyć postępowanie, a w konsekwencji poprawić jakość orzeczeń, które będą czasowo odpowiadały zdarzeniom stanowiącym podstawę tego postępowania, niezbędne jest znowelizowanie przepisów procedury cywilnej w taki sposób, by rozszerzyć przypadki, w których możliwe będzie wykorzystanie środków komunikacji elektronicznej. Tym bardziej, że polski kodeks postępowania cywilnego¹⁸ wszedł w życie 1 stycznia 1965r. i oczywiście jest, iż nie mógł uwzględniać najnowszych osiągnięć technicznych¹⁹.

W dyskusjach dotyczących dopasowania przepisów postępowania cywilnego do dzisiejszego rozwoju technologicznego pojawia się pytanie, czy nie trzeba najpierw poczekać na upowszechnienie stosowania najnowszego dorobku technologicznego. Wtedy każdy potencjalny uczestnik postępowania cywilnego miałby realną możliwość komunikowania się z sądem możliwie jak najszybciej i w jak najmniej skomplikowany sposób.

Zabierając głos w dyskusji, należy mieć na uwadze, iż prawo nigdy nie nadąza za rozwojem techniki i zawsze pozostaje nieco w tyle, co jest zwykle przesłanką do nowelizacji przepisów. Natomiast z drugiej strony, każda nowelizacja przepisów godzi w zasadę pewności prawa. Zatem należałoby rozważyć zmianę przepisów, w których znalazłoby się odwołanie do katalogu otwartego środków komunikacji elektronicznej, by ułatwić wprowadzenie także środków, które dopiero mogą pojawić się w przyszłości. Tak zmienione przepisy stanowiłyby podstawę do wykorzystania nowych zdobyczy technologicznych bez konieczności dokonywania kolejnej nowelizacji.

¹⁶ Por. J. Satko, glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1998r., sygn. III KZ 182/98, OSP 1999/3, s. 165.

¹⁷ Wprawdzie uczestnikom procesu cywilnego przysługuje skarga na przewlekłość postępowania, to jednakże ta przewlekłość musi wynikać z bezczynności sądu, a nie z innych okoliczności jak na przykład opóźnienia z doręczeniami korespondencji z powodów leżących po stronie poczty. Zob. ustawa z dnia 17 czerwca 2004r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. z 2004r. nr 179, poz. 1843).

¹⁸ Ustawa z dnia 17 listopada 1964r. kodeks postępowania cywilnego, Dz. U. z 1964r., nr 43, poz. 296 z późn. zm.

¹⁹ Do dnia dzisiejszego większość krajów Unii Europejskiej rozpoczęła już wdrażanie środków komunikacji elektronicznej do postępowania przed sądem cywilnym. Na temat głównych założeń reform procedury cywilnej, a także już stosowanych rozwiązań zob. http://ruessmann.jura.uni-sb.de/grotius/Berichte_EU.htm Natomiast informacje dotyczące państw spoza Unii Europejskiej zob. http://ruessmann.jura.uni-sb.de/grotius/Berichte_nonEU.htm

Rozważając wykorzystanie nowoczesnych technologii przy komunikowaniu się uczestników postępowania cywilnego z sądem należałoby uwzględnić następujące środki:

- telefon
- faks
- faks komputerowy
- email
- wideokonferencja.

Telefon²⁰ to urządzenie pozwalające na dwustronne przesyłanie głosu na odległość pomiędzy dwoma lub większą liczbą aparatów. W tradycyjnym podejściu do telefonii rozróżnia się zagadnienia związane z

- urządzeniami komutacyjnymi odpowiedzialnymi za zestawianie połączeń (centrale, koncentratory)
- urządzeniami liniowymi i mediami transmisyjnymi (kable miedziane i światłowodowe, radiolinie, przełącznice, urządzenia zwielokrotniające)
- urządzeniami abonenckimi zwanymi czasem terminalami (telefon, telefaks, modem).

Nowoczesne podejście polega na tym, że w miejsce tradycyjnej komutacji kanałów telefonicznych, przesyłanie głosu realizuje się pakietowo, poprzez publiczną sieć transmisji danych, a w szczególności poprzez Internet z wykorzystaniem komutacji pakietów.

Poza postępowaniem odrębnym w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, a także postępowaniem uproszczonym niedopuszczalne jest wykorzystanie telefonu w celu wezwania lub zawiadomienia stron, świadków, biegłych, a także innych osób. Jednakże nawet w wyżej wspomnianym przepisie nie ma zezwolenia na przesłuchanie stron, świadków czy przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w drodze telefonicznej rozmowy z tymi osobami²¹. Nie zmienia tego nawet fakt, iż taką rozmowę można utrwalić lub sporządzić protokół, a to dlatego, iż taki przekaz informacji może zawsze budzić poważne wątpliwości co do jego autentyczności²².

Wideokonferencja²³ - interaktywna komunikacja multimedialna, realizowana zazwyczaj za pomocą komputerów desktopowych, polegająca na przesyłaniu z dużą prędkością obrazu oraz dźwięku w czasie rzeczywistym pomiędzy odległymi lokalizacjami.

²⁰ Zob. <http://pl.wikipedia.org/wiki/Telefon>

²¹ K. Flaga – Gieruszyńska [w:] A. Zieliński (red.) Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego, Warszawa 2005, s. 1190.

²² Zob. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 1969r., sygn. III PRN 20/69, LexPolonica. W wyroku tym Sąd uznał, iż utrwalenie rozmowy telefonicznej przez sędziego w tzw. notatce urzędowej nie dodaje żadnego waloru procesowego informacji uzyskanej w ten sposób.

²³ <http://pl.wikipedia.org/wiki/Wideokonferencja>

Osoby posiadające sprzęt umożliwiający wykorzystywanie wideokonferencji mogą między sobą rozmawiać i jednocześnie widzieć się nawzajem.

Podobnie jak telekonferencja daje możliwość prowadzenia rozmów z wieloma użytkownikami jednocześnie. Różnicą jest to, że rozmowy prowadzone są za pomocą kamer internetowych lub telefonów komórkowych.

Stanowisko uczestnika wideokonferencji musi być wyposażone w komputer z łączem telekomunikacyjnym o szybkości min. 128 kb/s, kamerę wideo, mikrofon oraz odpowiednie oprogramowanie umożliwiające usługę wideokonferencji, którym najczęściej jest komunikator internetowy (np. Skype, MSN – Windows Live Messenger).

Wideokonferencje bazują głównie na technologii ISDN wykorzystującej cyfrowe łącza telefoniczne oferowane przez TP S.A. oraz operatorów telefonii komórkowej; medium transmisyjne stanowić mogą również sieci lokalne, rozległe oraz połączenia satelitarne.

Poczta elektroniczna²⁴ (ang. *electronic mail, e-mail*) to jedna z usług internetowych, w prawie zwanych usługami świadczonymi drogą elektroniczną, służąca do przesyłania wiadomości tekstowych (listów elektronicznych). Obecnie do przesyłania e-maili używany jest protokół SMTP.

Telefaks (potocznie faks) jest to usługa symilograficzna dla abonentów, polegająca na przesyłaniu wiadomości w postaci obrazów nieruchomych pomiędzy aparatami symilograficznymi, realizowana za pośrednictwem łączy telefonicznych z komutacją automatyczną. Początki rozwoju telefaksu przypadają na koniec lat 70. Obecnie telefaks jest najszybciej rozwijającą się usługą telegraficzną. Istnieje kilka norm komunikacji pomiędzy telefaksami. Najczęściej jest używana norma analogowa G3 (14400 bit/s), jest też cyfrowa G4 (64000 bit/s) dla ISDN. Telefaks jest urządzeniem umożliwiającym przesyłanie na odległość tekstu drukowanego, fotografii, map, rysunków nawet pisma odręcznego za pośrednictwem linii telefonicznej. Oryginalna strona tekstu lub obrazu jest skanowana i odczytywana, a jej obraz zamieniany na impulsy elektroniczne. Impulsy te przesyłane są zwykłą linią telefoniczną lub łączami mikrofalowymi do stacji odbiorczej. W stacji odbiorczej sygnał ten zmieniany jest ponownie na obraz wydrukowany na papierze²⁵.

²⁴ <http://pl.wikipedia.org/wiki/Email>

²⁵ <http://pl.wikipedia.org/wiki/Faks>

Postęp w dziedzinie Internetu pozwolił na rozwój nowej usługi jaką jest skrzynka faks. Usługa ta, powszechnie zwana jest «faks przez Internet». Ta nowoczesna technologia coraz częściej zastępuje tradycyjne telekopiarki.

Usługa "faksu przez Internet" pozwala na wysyłanie telekopii ze swojego komputera podłączonego do Internetu. W tym celu, należy posłużyć się interfejsem web, który jest dostępny na stronie dostawcy tejże usługi. Użytkownik, bezpośrednio ze swojego komputera, łączy się ze swoim kontem na stronie dostawcy usługi. Następnie wybiera odbiorcę, wskazując jego numer faks, i dokument, który chce wysłać. Dokument ten jest zazwyczaj konwertowany do formatu PDF lub do formatu TIFF przez dostawcę usługi, według instrukcji użytkownika. Następnie jest on umieszczany na interfejsie wysłania w takiej formie, w jakiej zostanie on odebrany przez odbiorcę. Informacja jest wówczas wysyłana do serwera faks, który przekazuje ten dokument do telekopiarki odbiorcy za pomocą tradycyjnej sieci telefonicznej. Użytkownik otrzymuje następnie potwierdzenie wysłania na swoim interfejsie i/lub na swoją skrzynkę mail. W przypadku, kiedy faks jest wysyłany z tradycyjnej maszyny faks do użytkownika faksu przez Internet, proces jest identyczny, jak w przypadku dwóch tradycyjnych urządzeń faks. Kiedy faks jest wysyłany przez wspólną sieć telefoniczną na serwer faks, ten odbiera go, tak jak tradycyjna maszyna, otrzymuje faks i konwertuje go do formatu PDF lub TIFF, w zależności od instrukcji użytkownika. Faks jest następnie przekazywany do serwera web i poprzez interfejs odbioru faksu - bezpośrednio na konto abonenta. Ten zaś jest następnie powiadamiany przez mail zawierający faks w postaci załączonego dokumentu, a czasem przez wiadomość wysłaną na swój telefon komórkowy²⁶.

Mówiąc o nowoczesnych formach komunikacji sądu z uczestnikami postępowania, należy sięgnąć do definicji środków komunikacji elektronicznej. Definicja taka znajduje się w ustawie o świadczeniu usług drogą elektroniczną²⁷, a to w art. 2 pkt 5. Środkami komunikacji elektronicznej są zatem takie rozwiązania techniczne, w tym urządzenia teleinformatyczne i współpracujące z nimi narzędzia programowe, umożliwiające indywidualne porozumiewanie się na odległość przy wykorzystaniu danych między systemami teleinformatycznymi, a w szczególności poczta elektroniczna.

Art. 125 § 2 KPC dopuszcza możliwość wnoszenia pism procesowych na elektronicznych nośnikach informatycznych. Natomiast § 4 tegoż artykułu stanowi delegację dla Ministra Sprawiedliwości do określenia w drodze rozporządzenia szczegółowych zasad i terminu wprowadzenia techniki informatycznej, warunków, jakim powinny odpowiadać elektroniczne nośniki informatyczne, na których pisma procesowe mają być wnoszone oraz trybu odtwarzania

²⁶ http://pl.wikipedia.org/wiki/Faks_przez_internet

²⁷ Ustawa z dnia 18 lipca 2002r., Dz. U. nr 144, poz. 1204 z późn. zm.

danych na nich zawartych oraz sposobu ich przechowywania i zabezpieczania. Przepis art. 125 KPC w takim brzmieniu obowiązuje od 1 października 2000r., mimo to do dnia dzisiejszego takie rozporządzenie nie zostało wydane.

Przepis powyższy odwołuje się do elektronicznych nośników informatycznych, ale jak słusznie zauważyli S. Kotecka i M. Karolak, jest to zapewne omyłka terminologiczna²⁸. Wynika to przede wszystkim z podstawowej różnicy pomiędzy nośnikami informatycznymi a środkami komunikacji elektronicznej. Nośniki służą przede wszystkim zapisaniu, przechowywaniu, odtworzeniu danych. Uznaje się, iż elektronicznymi nośnikami informatycznymi są wszystkie nośniki magnetyczne, magnetyczno – optyczne, optyczne i inne, na których mogą być przechowywane dane w formie elektronicznej²⁹. Zaliczymy do nich między innymi taśmy, dyskietki, twarde dyski, płyty CD i DVD, pendrivy. Natomiast środki komunikacji elektronicznej umożliwiają przesyłanie danych na odległość³⁰.

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości powinno przede wszystkim regulować wymogi techniczne, jakim będą musiały odpowiadać pisma procesowe wnoszone do sądu drogą elektroniczną. Między innymi niezbędne będzie określenie, w jakim formacie mają być one sporządzone. Przykładowo w jednym z następujących formatów:

Adobe PDF 1.0 do 1.3, Microsoft Word 97 lub 2000, Microsoft RTF 1.0 do 1.6, HTML, XML. Ponadto wskazać należałoby, jakiego oprogramowania wymaga komunikacja z sądem, najlepiej z umożliwieniem korzystania z innego oprogramowania, jeżeli elektroniczna sygnatura (podpis) związana z przesyłanym dokumentem, może być weryfikowana przez oprogramowanie sądowe³¹. Ponadto rozporządzenie powinno nakładać na uczestników komunikacji elektronicznej obowiązek niezwłocznego poinformowania nadawcy pisma o wadliwej transmisji danych, to jest gdy pismo jest nieczytelne, niekompletne, bądź sporządzone w wadliwym formacie.

Regulacji wymagałby także kwestia terminu, w którym pismo uznane byłoby za doręczone. Dla pewności obrotu prawnego postulowane automatyczne wysyłanie przez sądy potwierdzenia otrzymania pism złożonych w formie elektronicznej. Natomiast pozostali uczestnicy mogliby wysyłać potwierdzenia otrzymania elektronicznych pism od sądu albo wysyłać informacje o wadliwych transferach.

²⁸ M. Karolak, S. Kotecka, Komunikacja z sądem cywilnym drogą elektroniczną – wnioski de lege ferenda, *Elektroniczna Administracja* 2006, nr 6.

²⁹ Por. A. M. Nizankowska, Wnoszenie pism do sądu drogą elektroniczną, *Transformacje Prawa Prywatnego* 2001, nr 1, s. 83.

³⁰ S. Kotecka, M. Kutylowski, Wnoszenie do sądu pism procesowych w postaci elektronicznej, „Prawo mediów elektronicznych”, dodatek do „Monitora Prawniczego” 2006 nr 16, s. 45.

³¹ Wzorem mogłaby być regulacja wymogów technicznych obowiązujących w komunikacji z Niemieckim Sądem Federalnym (Bundesgerichtshof), zob. tekst rozporządzenia rządowego z 26 listopada 2001r.; dostępny na stronie <http://bundesrecht.juris.de/ervvobgh/index.html>.

Podstawowym sposobem komunikowania się uczestników postępowania z sądem jest pismo procesowe, które zawiera wnioski i oświadczenia stron składane poza rozprawą. I tu pojawia się kwestia formy w jakiej powinno być ono sporządzone³².

Kodeks postępowania cywilnego oprócz tradycyjnych oświadczeń stron składanych w formie pisemnej, wprowadza również pisma wnoszone na urzędowych formularzach oraz na elektronicznych nośnikach informatycznych.

Z zagadnieniem pism procesowych nieodłącznie związana jest kwestia podpisu³³. Art. 126 § 1 pkt 4 KPC wprowadza wymóg, by każde pismo procesowe zawierało podpis³⁴. Podpis może być złożony przez stronę, jej pełnomocnika albo przedstawiciela ustawowego³⁵.

W doktrynie przyjmuje się, iż podpis powinien, analogicznie jak na gruncie prawa materialnego, spełniać następujące funkcje: indywidualizacyjną, finalizacyjną, ostrzegawczą i dowodową³⁶.

Powyższe funkcje zdaje się bez wątpienia wypełniać również podpis elektroniczny. Ekwiwalentność podpisu własnoręcznego i podpisu elektronicznego na gruncie prawa procesowego sankcjonują również przepisy ustawy o podpisie elektronicznym³⁷. Art. 5 ust. 2 tejże ustawy stanowi, iż dane w postaci elektronicznej opatrzone podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu są równoważne pod względem skutków prawnych dokumentom opatrzonym podpisami własnoręcznymi, chyba że ustawa stanowi inaczej³⁸. Wobec tego stwierdzić należy, iż przepisy prawne dają podstawy do umożliwienia uczestnikom postępowania składania pism procesowych w formie dokumentów elektronicznych, z zastrzeżeniem, iż muszą być one elektronicznie sygnowane.

Oświadczenia składane poza rozprawą przez strony biorące udział w postępowaniu wymagają formy pisemnej. Zgodnie z przepisami KC dotyczącymi formy, oświadczenia woli składane w postaci elektronicznej, opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym

³² Szerzej zob. E. Rudkowska – Ząbczyk, Pisma procesowe wnoszone w postępowaniu cywilnym na elektronicznych nośnikach informatycznych, „Prawo mediów elektronicznych”, dodatek do Monitora Prawniczego nr 16/2006, s. 33 i n.

³³ Szczegółowej analizy podpisu, jego skutków na gruncie prawa materialnego, jak i jego znaczenia dla procesu cywilnego, dokonał A.K. Bieliński, Charakter podpisu w polskim prawie cywilnym materialnym i procesowym, Warszawa 2007.

³⁴ Co najmniej musi być to nazwisko, natomiast imię może być już pominięte. Por. M. Jędrzejewska, [w:] T. Ereciński (red.), Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego, cz. I postępowanie rozpoznawcze, t. I, Warszawa 2002, s. 329.

³⁵ Za stronę, która nie może się podpisać, pismo może podpisać osoba przez nią upoważniona, z jednoczesnym podaniem przyczyny, dla której strona sama się nie podpisała (art. 126 § 4 KPC).

³⁶ Zob. A.K. Bieliński, Charakter podpisu w polskim prawie cywilnym materialnym i procesowym, Warszawa 2007, s. 12 i n.

³⁷ Ustawa z 18 września 2001r., Dz. U. nr 130, poz. 1450 z późn. zm.

³⁸ Przepis ten w doktrynie budzi wiele kontrowersji. Niektórzy uważają, iż należy go odnieść do prawa materialnego, zob. A. Stosio, Umowy zawierane przez Internet, Warszawa 2002, s. 180; natomiast inni, podobnie jak ja, uważają, iż przepis ten wywiera skutki bezpośrednio na gruncie prawa procesowego, zob. D. Szostek, Czynność prawna a środki komunikacji elektronicznej, Kraków 2004, s. 233. Warta odnotowania jest również teoria M. Leśniaka, iż przepis powyższy wywiera skutki zarówno w obszarze prawa materialnego, jak i procesowego, zob. M. Leśniak [w:] J. Gołaczyński (red.) Umowy elektroniczne w obrocie gospodarczym, Warszawa 2005, s. 90-93.

weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu, są równoważne formie pisemnej. Mimo, że przepisy te odnoszą się do sfery prawa materialnego, potwierdzają one wyżej wysnuty wniosek, iż pisma wnoszone do sądu w formie elektronicznej wymagają zaopatrzenia w podpis elektroniczny.

Brak podpisu stanowi brak formalny pisma procesowego, który uniemożliwia nadanie mu prawidłowego biegu. Jednakże jest to brak usuwalny i przewodniczący wzywa stronę wnoszącą pismo do usunięcia w wyznaczonym terminie braku poprzez złożenie podpisu. Problemem może okazać się uzupełnienie braku podpisu w przypadku pisma wnoszonego drogą elektroniczną, które nie zostało elektronicznie sygnowane. Niewątpliwie nie byłoby możliwe przesłanie samego podpisu dołączonego do pustego pliku, gdyż bezpieczny podpis elektroniczny weryfikowany przy pomocy kwalifikowanego certyfikatu zapewniać powinien integralność danych opatrzonych tym podpisem i jednoznaczne wskazanie kwalifikowanego certyfikatu, w ten sposób, że rozpoznawalne będą wszelkie zmiany tych danych oraz zmiany wskazania kwalifikowanego certyfikatu wykorzystywanego do weryfikacji tego podpisu, dokonane po złożeniu podpisu. Przesłanie oddzielnie dokumentu i oddzielnie podpisu sprzeciwiałoby się uznaniu, iż treść dokumentu pochodzi od osoby, która go sygnowała. Zatem strona wezwana do usunięcia braku formalnego braku podpisu pisma złożonego w formie elektronicznej, musiałaby ponownie przesłać ten sam dokument, tyle że zaopatrzony w bezpieczny podpis elektroniczny. Problemem może okazać się sytuacja, w której ponownie przesłany dokument, opatrzony już podpisem elektronicznym, będzie zawierał odmienną treść od dokumentu przesłanego pierwotnie.

Natomiast jeżeli chodzi o wnoszenie przez strony pism procesowych za pomocą faksu (telefaksu), kwestia jest bardziej skomplikowana i skuteczność w taki sposób składanych oświadczeń inaczej przedstawia się na gruncie cywilnego prawa materialnego i cywilnego prawa procesowego.

Skuteczność doręczeń za pomocą faksu na gruncie prawa cywilnego materialnego rozważał już Sąd Najwyższy³⁹. Faks polega na przesyłaniu wiadomości w postaci obrazów nieruchomych (pisma, rysunków, nut itp.) między dwoma aparatami, z których - w konkretnej sytuacji - jeden jest aparatem nadawcy wiadomości, a drugi - odbiorcy. Jest przy tym charakterystyczne, a zarazem istotne to, że osoba składająca oświadczenie woli za pomocą telefaksu otrzymuje wydruk kontrolny, z którego wynika, że powyższe oświadczenie zostało wysłane z jej aparatu nadawczego (wysyłającego) oraz odebrane przez aparat odbiorcy. Ów wydruk stwarza równocześnie domniemanie prawne, że oświadczenie doszło do adresata w sposób określony w art. 61 KC, to znaczy w sposób pozwalający mu zapoznać się z treścią oświadczenia woli nadawcy. Wydruk

³⁹ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2002r., sygn. III PZP 17/02, OSP 2004/9 poz. 109.

ten jest bowiem - podobnie jak receptis pocztowy - traktowany w doktrynie jako dowód, który jest dowodem dojścia oświadczenia woli do adresata, dopóki adresat nie wykaże środkami przewidzianymi w przepisach postępowania cywilnego, że na przykład z powodu zakłóceń pracy aparatu odbiorczego nastąpiło takie zniekształcenie tekstu przesłanego oświadczenia, iż stało się ono niezrozumiałe. W takim też wypadku nie ma podstaw do uznania, że oświadczenie woli wysłane za pomocą telefaksu (faksu) doszło do adresata w znaczeniu przyjętym w art. 61 KC. Poza jednak takimi sytuacjami, jak przykładowo wskazane, oświadczenie woli wysłane i odebrane za pomocą telefaksu należy uważać za złożone z chwilą, w której adresat mógł zapoznać się z jego treścią. Chwilą tą jest chwila odbioru faksu przez aparat adresata⁴⁰.

Na gruncie prawa procesowego przefaksowany obraz podpisu, podobnie jak faksymile nie jest podpisem, a jedynie jego kopią⁴¹. Immanentną cechą podpisu jest własnoręczność. Cecha ta umożliwia funkcję identyfikacyjną, gdyż tylko własnoręczny podpis, który zawiera w sobie osobiste cechy charakteru pisma podpisującego (ukształtowanie liter, ich łączenie itp.) pozwala na stwierdzenie, że jest on autentyczny. W aktualnie obowiązującym stanie prawnym, żaden przepis prawa nie daje podstaw do zrównania odwzorowanego podpisu z podpisem oryginalnym. Dlatego też pismo procesowe, gdyby strona wniosła je do sądu za pośrednictwem faksu, obarczone byłoby brakiem formalnym, a strona zostałaby wezwana do jego usunięcia.

Takie właśnie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uchwale⁴² z 29 kwietnia 1977r. Stwierdził w niej, iż środek odwoławczy może być wniesiony w telegramie nadanym przez telefon. W takim wypadku środek odwoławczy uważa się za wniesiony w dacie nadania telegramu. Uchwała ta stanowi niewątpliwie kamień milowy⁴³ w procesie dostosowywania przepisów prawnych do rozwoju technicznego. Kodeks postępowania cywilnego nie określa sposobu sporządzenia pisma procesowego. Jednakże w praktyce będzie to forma odręczna bądź maszynowa, w tym komputerowa. Na uwagę zasługuje tu trafne spostrzeżenie Sądu Najwyższego, iż „praktyka dostosowana do zwyczajów i możliwości technicznych pewnego okresu nie może wyłączać innych form sporządzania pism procesowych, jakie z biegiem czasu powstają dzięki postępowi wiedzy i techniki, jeżeli okażą się one przydatne z punktu widzenia celu instytucji procesu cywilnego

⁴⁰ Dmowski, S. Rudnicki: Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna. Wydanie trzecie, Warszawa 2001, str. 202

⁴¹ Por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 grudnia 1993r., sygn. III CZP 146/93, OSNCP 1994/5 poz. 94. Sąd Najwyższy przyjął, iż Ustawodawca sankcjonuje wprawdzie niekiedy mechaniczne odtworzenie podpisu, co uczynił np. w art. 921[10] § 2 kc w odniesieniu do podpisu dłużnika na dokumencie stanowiącym papier wartościowy na okaziciela, „...*chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej*”, czy w art. 339 § 2 KH w odniesieniu do podpisu zarządu na akcji. Wymienione przepisy świadczą jednak o tym, że mechaniczne odtworzenie podpisu może być jedynie uznane za równoważne z podpisem.

⁴² Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 1977r., sygn. III CZP 23/77, OSNC 1977/12/230.

⁴³ Por. glosy do tejże uchwały: B. Bładowski, NP. 1978/6/984, S. Dalka, OSP 1978/7-8/139, S. Ligęza, J. Piotrowski, OSP 1979/6/102.

i pisemności⁴⁴.” Mimo, że nie istnieje wymóg, by pismo procesowe było sporządzone osobiście przez stronę, to pismo złożone za pomocą telegramu czy telefaksu będzie obarczone brakiem formalnym w postaci braku podpisu. Dlatego też przewodniczący powinien wezwać stronę do jego uzupełnienia w trybie art. 130 KPC.

Podobnie będzie w przypadku przesłania pisma procesowego w formie elektronicznej (e-mail). Taką możliwość komunikacji oferują już niektóre sądy⁴⁵. Również pismo złożone poprzez pocztę elektroniczną będzie dotknięte usuwalnym brakiem formalnym brakiem podpisu, który strona w wyznaczonym terminie będzie mogła uzupełnić.

Komunikacja sądu z uczestnikami postępowania poprzez wideokonferencję nie jest w ogóle regulowana przez polskie przepisy prawa procesowego. Zatem taki sposób kontaktowania nie jest dopuszczalny chyba, że rozważy się zastosowanie wideokonferencji w ramach możliwości dopuszczonych art. 472 KPC.

Ponieważ Polska od 1 maja 2004r. jest jednym z Państw Członkowskich Wspólnot Europejskich, od tego momentu przejęła ona cały dorobek prawny Unii, a wydane po tej dacie przepisy stają się automatycznie częścią naszego porządku prawnego.

Możliwość wykorzystania środków komunikacji elektronicznej w kontaktach pomiędzy sądami Państw Członkowskich przewidziana jest zwłaszcza w rozporządzeniu Rady (WE) nr 1348/2000 z dnia 29 maja 2000r. w sprawie doręczania w Państwach Członkowskich sądowych i poza sądowych dokumentów w sprawach cywilnych i handlowych⁴⁶ oraz w rozporządzeniu Rady (WE) nr 1206/2001 z dnia 28 maja 2001r. w sprawie współpracy między sądami Państw Członkowskich przy przeprowadzaniu dowodów w sprawach cywilnych i handlowych⁴⁷.

Rozporządzenie Rady (WE) nr 1348/2000 z dnia 29 maja 2000r. w sprawie doręczania w Państwach Członkowskich sądowych i pozasądowych dokumentów w sprawach cywilnych i handlowych dopuszcza przekazywanie pism, wniosków, zeznań i potwierdzeń odbioru, zaświadczeń i innych dokumentów pomiędzy jednostkami przekazującymi w każdy odpowiedni sposób, jeśli tylko dokument otrzymany pod względem treści dokładnie odpowiada dokumentowi wysłanemu, a wszystkie zawarte w nim dane są łatwo czytelne. Polska jako jednostki przekazujące wskazała sądy rejonowe, sądy okręgowe, sądy apelacyjne i Sąd Najwyższy. Natomiast jednostkami

⁴⁴ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 1977r., sygn. III CZP 23/77, OSNC 1977/12/230.

⁴⁵ Przykładowo Sąd Rejonowy dla Wrocławia Fabrycznej we Wrocławiu, zob. <http://www.wroclaw.so.gov.pl/rejon8.php> Dokumenty w formie elektronicznej należy kierować na adres biuro.podawcze@wroclaw-fabryczna.sr.gov.pl

⁴⁶ Dz. U. UE L 160/37 (wydanie polskie); wydanie specjalne 2004, rozdział 19, t. I, s. 227.

⁴⁷ Dz. U. UE L 160/37 (wydanie polskie); wydanie specjalne 2004, rozdział 19, t. I, s. 121.

przyjmującymi są sądy rejonowe⁴⁸. Zatem przyjąć należy, iż dokumenty mogą być przekazywane innymi sposobami, poza tradycyjnym za pośrednictwem poczty, z zastrzeżeniem, iż treść dokumentu odebranego musi być czytelna i identyczna z treścią dokumentu wysyłanego. Słusznie zauważa J. Ciszewski, iż utrudnione może być ustalenie, czy drugi warunek został spełniony, gdy dokument został przesłany faksem, gdyż jednostka odbierająca będzie w posiadaniu jedynie dokumentu otrzymanego, a jednostka przekazująca jedynie dokumentu wysyłanego⁴⁹. Niemożliwe będzie zatem porównanie obu dokumentów. Na każdym Państwie Członkowskim ciąży obowiązek podania Komisji (art. 2 ust. 4 rozporządzenia), między innymi informacji o możliwościach przyjmowania dokumentów przez jednostki przyjmujące. Polska, mimo że wachlarz możliwości jest dość szeroki (na przykład poczta, telefon, telefaks, poczta elektroniczna), dopuszcza jedynie przyjmowanie dokumentów za pośrednictwem poczty. Nie przedstawiła natomiast danych dotyczących jednostek przekazujących. Uznaje się jednak w doktrynie, że będą to te same możliwości, jakie zostały wskazane jako możliwości przyjmowania dokumentów⁵⁰.

Podobnie przedstawia się sytuacja w przypadku rozporządzenia Rady (WE) nr 1206/2001 z dnia 28 maja 2001r. w sprawie współpracy między sądami Państw Członkowskich przy przeprowadzaniu dowodów w sprawach cywilnych i handlowych. Rozporządzenia zezwala na przekazywanie wniosków dowodowych i innych informacji w możliwie jak najszybszy sposób, który Państwo Członkowskie wskaże jako możliwy do zaakceptowania. Warunkiem jest jednak, by otrzymany dokument dokładnie oddawał zawartość wysyłanego dokumentu, a wszystkie zawarte w nim informacje były czytelne. Polska wskazała jako dopuszczalne możliwości przekazywania wniosków jedynie za pośrednictwem poczty. Tym samym pozostaje ona obok Hiszpanii, Włoch i Wielkiej Brytanii w wąskim gronie państw, które akceptują jedynie przekazywanie dokumentów poprzez pocztę⁵¹.

Odmienne ukształtowana jest możliwość wykorzystania środków komunikacji elektronicznej w kontaktach pomiędzy sądami a uczestnikami postępowania przewiduje rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 805/2004 z dnia 21 kwietnia 2004r. o ustanowieniu Europejskiego Tytułu Egzekucyjnego dla roszczeń bezspornych⁵².

⁴⁸ Zob. J. Ciszewski, Doręczanie dokumentów sądowych i pozasądowych w sprawach cywilnych i handlowych w państwach UE, Komentarz, Warszawa 2005, s. 45.

⁴⁹ Zob. J. Gołaczyński, Współpraca w sprawach cywilnych i handlowych w Unii Europejskiej, Warszawa 2007, s. 140-141.

⁵⁰ Zob. J. Ciszewski, Doręczanie dokumentów sądowych i pozasądowych w sprawach cywilnych i handlowych w państwach UE, Komentarz, Warszawa 2005, s. 69-70.

⁵¹ Zob. J. Ciszewski, Przeprowadzanie dowodów w sprawach cywilnych i handlowych w państwach UE, Komentarz, Warszawa 2005, s. 100-101.

⁵² Dz. U. L 143 z 30.04.2004, s. 0015-0039.

Rozporządzenie określa minimalne standardy proceduralne, którym musi odpowiadać postępowanie sądowe w Państwie Członkowskim wydania orzeczenia⁵³, by mogło ono uzyskać zaświadczenie Europejskiego Tytułu Egzekucyjnego. Minimalne standardy odnoszą się między innymi do doręczeń. Skuteczne będą zatem doręczenia dokumentów wszczynających postępowanie dokonane osobiście dłużnikowi, bądź za pośrednictwem poczty, a także za doręczenia elektroniczne. Za doręczenia elektroniczne rozporządzenie uznaje doręczenia za pośrednictwem telefaksu lub poczty elektronicznej, z tym że dłużnik dla skuteczności doręczenia powinien podpisać i odesłać potwierdzenie odbioru wraz z podaniem daty odbioru (art. 13 ust. 1 lit. d). Wezwania na rozprawę mogą być dłużnikowi doręczane w sposób określony w art. 13 ust. 1 rozporządzenia, a także poprzez ogłoszenie na rozprawie poprzedzającej. Doręczanie wyżej wymienionych dokumentów oraz wezwań może również nastąpić drogą elektroniczną bez wymogu przesyłania przez dłużnika potwierdzenia odbioru, lecz za automatycznym potwierdzeniem dostarczenia, pod warunkiem, że dłużnik uprzednio wyraźnie zgodził się na taką metodę doręczenia (art. 14 ust. 1 lit. f)⁵⁴.

Mimo, że przepisy polskiego kodeksu postępowania cywilnego co do zasady nie przewidują możliwości dokonywania doręczeń drogą elektroniczną, to zgodnie z przepisami europejskiego prawa procesowego, które są również częścią polskich przepisów cywilnego prawa procesowego, takie doręczenia mogą być prawnie skuteczne.

Konkludując, Polska do dnia dzisiejszego nie skorzystała z uprawnienia do rozszerzenia katalogu środków komunikacji pomiędzy sądami a uczestnikami postępowania, ani w kontaktach sądów polskich z sądami pozostałych Państw Członkowskich w ramach współpracy sądowej w sprawach cywilnych i handlowych, mimo iż istnieją ku temu podstawy prawne. Pozostaje mieć jedynie, że wkrótce względy natury praktycznej i zasady ekonomiki procesowej wezmą górę nad przywiązaniem do tradycyjnych rozwiązań i nowe technologie zagospodzą w komunikacji pomiędzy sądami oraz pomiędzy sądami a uczestnikami postępowania.

Jeżeli chodzi o komunikację pomiędzy sądami polskimi, to będzie dotyczyła ona problematyki tak zwanej pomocy prawnej. Polega ona na wykonywaniu przez sądy, na zlecenie innych sądów (krajowych lub zagranicznych) lub innych organów, wszystkich czynności sądowych, ale najczęściej dotyczy czynności podejmowanych w ramach postępowania dowodowego. Można wyróżnić pomoc sądową (prawną) w rozumieniu wąskim i szerokim. Pomoc sądowa w węższym

⁵³ Rozporządzenie znajduje zastosowanie do orzeczeń, ugód sądowych i dokumentów urzędowych dotyczących roszczeń bezspornych. Szerzej na temat Europejskiego Tytułu Egzekucyjnego, zob. B. Kaczmarek, Europejski Tytuł Egzekucyjny – przewrót kopernikański w procesie cywilnym?, Edukacja Prawnicza nr 11/2006, s. 3-8.

⁵⁴ Podobna możliwość doręczania pism procesowych i wezwań istnieje w prawie niemieckim, zob. B. Kaczmarek, Elektroniczne doręczenia według niemieckiego cywilnego prawa procesowego, e-biuletyn nr 1/2007, dostępny na stronie http://cbke.prawo.uni.wroc.pl/modules/Publikacje/e-Bulletin/2007_1/Elektroniczne_doreczenia.pdf

rozumieniu polega na tym, że sąd, działając na zlecenie innego sądu (krajowego lub zagranicznego) albo organu pozasądowego, gdy taką możliwość przewidują przepisy odrębne lub akty prawa międzynarodowego, przeprowadza określony dowód, natomiast pomoc sądowa *sensu largo* obejmuje, oprócz dowodu, każdą inną czynność zleconą, np. doręczenie pisma, udzielenie informacji, udostępnienie dokumentu⁵⁵. Zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości⁵⁶ - regulamin wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych odezwa do sądu wezwanego, inaczej zlecenie przeprowadzenia dowodu lub dokonania innej czynności przez sąd wezwany powinno być sporządzone w formie pisemnej. Pismo o udzielenie pomocy sądowej podpisuje przewodniczący posiedzenia (§ 109 rozporządzenia). Biorąc pod uwagę wymóg podpisu, niewątpliwie odezwa musi być przekazana sądowi wezwanemu jak pismo, ewentualnie, po określeniu w drodze rozporządzenia wymogów technicznych, można by rozważać przesłanie odezwy w formie elektronicznej. Jednakże rozporządzenie musiałoby dokładnie określić, kto miałby sygnować dokument elektroniczny, czy sędzia, czy może pracownik sekretariatu. Istotne byłoby również ustalenie, czy osoby te powinny używać w tym celu swoich prywatnych podpisów elektronicznych, czy obowiązane byłby posiadać służbowe sygnatury. Aktualnie nie jest możliwe komunikowanie się sądów między sobą za pośrednictwem telefonu, czy faksu.

Jako podsumowanie rodzi się smutna refleksja. Przepisy polskiego cywilnego prawa procesowego pozwalają, choć w ograniczonym zakresie, wprowadzić nowoczesne środki komunikacji elektronicznej do kontaktów sądów ze stronami postępowania. Jednakże przepisy te są w istocie martwe. Pomijając fakt, iż jest to uprawnienie jednostronne⁵⁷, sądy zdają się zapominać o możliwościach, jakie przewidział dla nich ustawodawca. A szkoda. Gdyby była jakaś praktyka w zakresie wykorzystania nowych technologii w wyżej wymienionym zakresie, dużo łatwiej byłoby ją rozciągnąć na inne rodzaje postępowania⁵⁸. Zwłaszcza, gdy przyczyniłoby się to do przyspieszenia postępowania i obniżenia jego kosztów. Ponadto pojawiłyby się zapewne pierwsze problemy, z którymi musiałby się zmierzyć ustawodawca, a które niewątpliwie pozwoliłyby uniknąć błędów, od jakich nie uwolni się nowelizacja kodeksu postępowania cywilnego, która umożliwi zastosowanie środków komunikacji elektronicznej w procesie cywilnym.

⁵⁵ T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, Komentarz do prawa o ustroju sądów powszechnych i ustawie o Krajowej Radzie Sądownictwa, Warszawa 2002, uwagi do art.44 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych.

⁵⁶ Rozporządzenie z dnia 19 listopada 1987r., Dz. U. nr 38, poz. 218 z późn. zm.

⁵⁷ Art. 472 KPC przewiduje jedynie możliwość komunikowania się w sposób odbiegający od zasad ogólnych dla sądów. Uczestnicy postępowania takiego uprawnienia nie otrzymali.

⁵⁸ Poza postępowaniem z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych oraz postępowaniem uproszczonym.